## **EROTICA**

Dzieła kobiet od Safo do Margaret Atwood

Zredagowane przez
MARGARET REYNOLDS
z przedmową od
Jeanette Winterson

Fawcett Columbine New York Dla J., która tłumaczy.

I dla jasnych dni: kiedy słońce gasi źrenice do rozmiaru szpilek i ledwo udaje się nam widzieć

## SPIS TREŚCI

#### **NIEBEZPIECZEŃSTWO**

Angela Carter Krwawa komnata (The Bloody Chamber)

# NIEBEZPIECZEŃSTWO

### Angela Carter Krwawa komnata (The Bloody Chamber) ( )

Jedna z wersji opowieści o Niebieskobrodym ze zbioru rewizjonistycznych baśni, z których ta jest powieścią tytułową.

Pamiętam jak, tamtej nocy, leżałam z otwartymi oczami w wagonie—oświetlona czułą, pyszną ekstazą podniecenia, płonącym policzkiem wciśniętym w nieskazitelne płótno poduszki, i łomotem serca naśladującym to potężnych tłoków nieustannie prących niosący mnie poprzez noc, z dala od Paryża, z dala od dziewczęctwa, z dala od białej, zamkniętej ciszy apartamentu mojej matki, prosto w nieodgadnioną krainę małżeństwa pociąg.

I pamiętam jak czule wyobrażałam sobie jak, w tym właśnie momencie, moja matka przechadzałaby się powoli po wąskiej sypialni, którą zostawiłam na zawsze, składając i odkładając moje relikwie, już mi niepotrzebne pomięte ubrania, nuty które nie pomieściły się w kufrach, porzucone programy koncertowe, zwlekając nad podartą wstążką i tą zblakłą fotografią z tymi wszystkimi pół-radosnymi pół-żałosnymi emocjami matki w dniu ślubu jej córki. I, pośrodku ślubnego triumfu, poczułam ukłucie straty jakbym, kiedy on nasadził złotą obrączkę na mój palec, przestała być jej córką stając się jego mężem.

Jesteś pewna, powiedziała, kiedy dostarczono gigantyczne pudło zawierające suknię ślubną którą mi kupił, zapakowaną w bibułę i czerwoną wstążkę, jak świąteczny prezent krystalizowanych owoców. Jesteś pewna, że go kochasz? Była tam suknia i dla niej; czarny jedwab, z matowym, pryzmatycznym połyskiem oleju na wodzie, piękniejsza od czegokolwiek, co nosiła od pełnego przygód

dzieciństwa w Indochinach jako córka bogatego plantatora herbaty. Moja niezłomna matka o orlich rysach; która inna studentka Konserwatorium mogła pochwalić się, że jej matka rozprawiła się z pełną dżonką chińskich piratów, przepielęgnowała wioskę przez odwiedziny dżumy, zastrzeliła z własnej dłoni ludożernego tygrysa, i wszystko to zanim była w moim wieku?

'Jesteś pewna, że go kochasz?'

'Jestem pewna, że chcę go poślubić', powiedziałam.